

1. Uchwalone przez parlament ustawy uważa się za założenia za obowiązujące i zgodne z Konstytucją dopóki **TK** nie stwierdzi inaczej (że są z Konstytucją niezgodne). Jest to tzw. zasada domniemania konstytucyjności ustaw. Mówią o tym wyraźnie zasady orzekania przez TK: **JEDYNIENIE wyrok TK może obalić domniemaną konstytucyjność ustawy i dopóki to nie nastąpi sędzia jest nią związany.**

2. Dlatego Trybunał przystępując do oceny tego, czy zmiany w ustawie o TK są zgodne z Konstytucją powinien być z zasady założyć jej konstytucyjność i obradować wg tej ustawy, tj. **w składzie co najmniej 13-osobowym.**

3. Przewodniczący TK postanowił orzekać w 12-osobowym składzie, **choć ustawa wymaga do orzekania 13 sędziów.** Ustawę uznał z góry za niekonstytucyjną, łamiąc zasadę domniemania konstytucyjności oraz zasadę bezstronności (analogia: postąpił jak sąd karny z góry przyjmujący winę oskarżonego).

4. Skład ten przyjął zasadę orzekania na podstawie Konstytucji (**łamiąc własne zasady orzecznictwa TK**), ale i tak nie zastosował się do niej, ponieważ **Konstytucja mówi tylko o 15 sędziach** TK i nie przewiduje składu 12-osobowego. Dwoje sędziów z tego składu zgłosiło jednak zdanie **odrębne.**

WNIOSEK: Sędziowie TK ogłosili 9.03.2016 werdykt* **wbrew obowiązującej ustawie o TK, wbrew Konstytucji i wbrew ogólnym zasadom orzekania.** Dlatego dokumentu tego nie można było uznać za **obowiązujący wyrok.** Zawiłe uzasadnienie miało tylko odwrócić uwagę od tych rażących naruszeń prawa.

UWAGA: Ocena werdyktu TK z 9 marca nie zależy w ogóle od wcześniejszego sporu, kto i na jakich zasadach został do TK wybrany, zaprzysiężony oraz komu pozwolono orzekać. W ten sposób większość sędziów TK sama wystawiła o sobie jak najgorszą opinię.

Przypomnijmy: ci sami sędziowie zaakceptowali bez najmniejszego sprzeciwu bezprawny wybór członków TK awansem przez poprzedni parlament, zaś dwóch z nich, w tym przewodniczący Rzepliński, współpracowało z posłami PO łamiąc zasady niezależności i niezawisłości sędziów zapisane w art.178 **Konstytucji.**

* W starszej wersji tej ulotki słowo werdykt było linkiem do tego tzw. werdyktu na stronie TK, jednak TK usunął go, uznając że werdyktem nie jest.

TEGO NIE ZNAJDZIESZ W WIĘKSZOŚCI MEDIÓW! Przeczytaj i podaj dalej.

Spór o TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY (TK) kilka kluczowych faktów do przemyślenia (1)

Jeśli najwyższe sądy łamią prawo, to kto ma zrobić z nimi porządek?

Zasady orzekania przez TK są opisane np. w dokumencie:
**Kontrola konstytucyjności ustaw – Trybunał Konstytucyjny a sądy
wybór też orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego z lat 1998-2001**

do pobrania z: https://trybunal.gov.pl/fileadmin/content/dokumenty/kontrola_ku.pdf

tylko do indywidualnej sprawy. Domniemanie zgodności ustawy z konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a **związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca** (por. wyrok SN z 25

«W **żadnym wypadku** podstawą odmowy zastosowania przez sąd przepisów ustawowych (...) nie może być zasada bezpośredniego stosowania konstytucji (art. 8 ust. 2 konstytucji). Bezpośredniość stosowania konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli

Konstytucja RP

Art. 190. 5. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zapadają większością głosów.

Art. 194. 1. Trybunał Konstytucyjny składa się z **15 sędziów**

Zmiana w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym

Uchwalona 22 grudnia wprowadziła następujące zasady orzekania przez TK:

Art. 10. 1. **Zgromadzenie Ogólne** podejmuje uchwały większością 2/3 głosów, w obecności **co najmniej 13 sędziów** Trybunału, w tym Prezesa lub Wiceprezesa Trybunału, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Teksty ustawy o TK z 25.06.2015, pierwotny i po zmianach 22.12.2015 oraz na stronie: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20150001064>

WNIOSKI OGÓLNE: Poparcie dla TK ze strony **SN** i **KRS** i ich milczenie wobec bezprawnego wyboru (awansem) sędziów TK jednoznacznie ukazuje aprobatę dla łamania prawa przez sędziów najwyższych instancji. Nie stoją na straży prawa, chodzi im wyłącznie o zachowanie władzy i stanu rzeczy (bezprawia i niesprawiedliwości) w Polsce - wbrew woli wyborców, których większość głosowała za zmianą stanu rzeczy. Orzekając po swoimemu TK może blokować wszelkie próby naprawy. **Sędziowie TK, SN, KRS sami świadczą o sobie**, tak jak węgierski premier Gyurcsány, mówiąc: "kłamaliśmy rano, nocą i wieczorem". Ustawowa niezawisłość i solidarność sił dają im jednak poczucie nietykalskości i bezkarności. Parlament Europejski wezwał do uznania wyroku - **wystąpił jako strona w polskim sporze. Złamał unijne Traktaty i poparł łamanie prawa oskarżając o to polski rząd.** W ten sposób usiłuje narzucić Polsce swoją (w praktyce niemiecką) dominację.

Więcej o zagrożeniach ze strony sądów **TUTAJ**

Opracowanie: GJS OIR, w. 06